

Wyrównanie tylko do czerwca

Data publikacji: 21.06.2016 13:50

Pierwszego kwietnia w całej Polsce ruszył rządowy program 'Rodzina 500+'. Choć różnie w poszczególnych gminach odbiór wniosków wyglądał, to w naszym powiecie dużych kolejek udało się uniknąć. Przed rodzinami ostatnie dni, by móc złożyć wniosek i mieć szansę na otrzymanie wyrównania za trzy miesiące wstecz.

W Cieszynie do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wpłynęło do tej pory 2100 wniosków. Urząd wydał już 1550 decyzji. W Skoczowie do OPSu wpłynęło niespełna 1900 wniosków. Większość z nich została już rozpatrzona, a rodzice i opiekunowie otrzymali pieniądze. Z Teresą Setnicką kierowniczką Ośrodka Pomocy Społecznej w Skoczowie, rozmawiał Jan Bacza

Wiele było obaw, że w pierwszych dniach kwietnia w punktach składania wniosków będą takie tłumy, że urzędnicy sobie nie poradzą.

Ośrodek przygotowywał się do tej procedury już od lutego. Pracy było sporo. Oczywiście od 1 kwietnia zgodnie z ustawą, ośrodek pełną parą zaczął działać. W pierwszym miesiącu mieliśmy dwa punkty przyjmowania wniosków. Jeden u nas w GOPS-ie, drugi na rynku, w urzędzie miasta. Oczywiście, znakomita ilość złożonych wniosków była w kwietniu. Aż 1484 – tyle rodzin złożyło wówczas wnioski. W maju i czerwcu było ich mniej. Na dzisiaj ilość złożonych podań wynosi 1896.

Czy to jest liczba, której się spodziewaliście? Oscylowały te szacunki wokół dwóch tysięcy wniosków?

Tak, spodziewaliśmy się, że tych wniosków może być maksymalnie dwa tysiące. Robiliśmy pewne kalkulacje, przymierzenia się i tak uznaliśmy, że więcej nie powinno tych wniosków spłynąć. I tak się też się stało. Nie oznacza to jednak, że nie ma zainteresowania. Wnioski ciągle spływają. Kilka, kilkanaście ciągle codziennie się pojawia, akcja trwa.

Zapewne te osoby chcą złożyć papiery przed końcem czerwca, aby zagwarantować sobie wyrównanie od początku kwietnia.

Tak jak pan powiedział, osoby te muszą mieć wypłacone wyrównanie kwoty od 1 kwietnia. Osoby, które nie zdążą i złożą wnioski w następnych miesiącach, będą mogły mieć wypłacone tylko za ten okres, kiedy wniosek złożą. Nie możemy wypłacać wówczas wstecz. Nie mamy na razie pełnych statystyk, ile dzieci obejmie program w złożonych wnioskach. Muszę jednak zapewnić, że nasi pracownicy dają z siebie wszystko, aby oprócz wszystkich zadań, które na co dzień wykonują, podołać i zdążyć na czas z weryfikacją wniosków programu 500+.

Wnioski zapewne są różne, w prostych sytuacjach, decyzja może zapaść zaraz po przeanalizowaniu. Ale na pewno są i skomplikowane sytuacje, rodzina niepełna, po rozwodach, opiekunowie za granicą...?

Zdarza się, że nie mamy od rodziny pełnej dokumentacji do wniosków. Ma to wpływ na czas wydania decyzji. W przypadkach skomplikowanych musimy czekać tak długo, aż dokumenty pozwolą na wydanie decyzji. Ponieważ są one poważne w konsekwencjach, to pracownicy, którzy to wykonują, muszą być bardzo uważni w przygotowywaniu dokumentacji.

A jaki procent ze złożonych wniosków został już zrealizowany, czyli zostały wydane decyzje pozytywne?

To przeszło 70% ze złożonych wniosków, ale jak wspominałam, codziennie dochodzą nowe wnioski, które do nas napływają. Środki finansowe mamy w całości zapewnione przez urząd wojewódzki. Nie mamy żadnych problemów.

Są sytuacje, że pojawiają się decyzje odmowne?

Tak, to są często bardzo skomplikowane sytuacje rodzinne lub niewyjaśnione sytuacje, gdy ktoś co innego doniósł w dokumentacji, co innego potrzeba.

Jak wspomnieliśmy, aby otrzymać wyrównanie z programu od kwietnia, musimy zmieścić się w terminie złożenia wniosku do końca czerwca. Czy przewidujecie jakieś dodatkowe dyżury?

Przez dwa pierwsze miesiące mieliśmy dodatkowe dyżury, teraz takiej potrzeby nie ma. Ta ilość wniosków, która codziennie napływa, może być na bieżąco przyjmowana. Teraz pracownicy ciężko pracują nad weryfikacją i analizą materiałów oraz skupiają się nad wydawaniem decyzji, aby jak najszybciej je wydawać.

Podejrzewam, że większość osób wybrało formę przelewu środków na konto.

Tak, ale oczywiście dość duża ilość osób pobiera je u nas kasie. Stanowczo wolimy na konto, dla nas jest to łatwiejsza sytuacja. Jednak są osoby, które nie chcą przelewu, wolą gotówkę.

Ośrodek, wydając pozytywną decyzję o przyznaniu środków, może równocześnie decyzję cofnąć. To w sytuacji, kiedy stwierdzone zostanie, że będą one niewłaściwie wydawane. Czy ośrodek już monitoruje takie sytuacje?

Do czerwca takich przypadków nie mieliśmy. Z pewnością, jeśli takowe będą, to ośrodek będzie je kontrolował. To nie tylko kwestia zakupu alkoholu za te pieniądze, ale i sprzeniewierzenie środków. Jeśli takie do nas będą dochodziły słuchy, na pewno będziemy brać pod uwagę, że takie rzeczy miały miejsce.

Dziękuję za rozmowę.

[Wszystkie informacje o programie 500+ na Śląsku Cieszyńskim przeczytacie pod TYM linkiem.](#)